

---



---

## Polskie Towarzystwo Prehistoryczne.

### Z Oddziału Poznańskiego

#### Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego.

W dniu 15 kwietnia 1921 r. odbyło się posiedzenie, na którym sekretarz oddziału prof. Kostrzewski referował o „Polskiem słownictwie prehistorycznym”. Prelegent przedstawił zebrany pracę na temat powyższy, ujętą w formę słowniczka prehistorycznego niemiecko-polskiego, objaśniając zasady, jakimi się kierował przy doborze terminów i układaniu słowniczka.<sup>1)</sup> Następnie przedstawił sekretarz ważniejsze nowe nabytki działu prehistorycznego Muzeum Tow. Przyj. Nauk, a prof. Zakrzewski demonstrował odkryte przez siebie narzędzia krzemienne z śladami wygolowania wskutek dłuższego użytku.

W dniu 29 czerwca 1921 r. odbyła się wycieczka Oddziału Poznańskiego do leśnictwa Przemęt (dawniej Józefowa — Josephstal). Uczestniczyło w niej 10 osób. Po przybyciu koleją do stacji Błotnicy uczestnicy wycieczki udali się pieszo do pobliskiego Przemętu, gdzie zwiedzili wspaniałą tamtejszy klasztor pocysterski. a po spożyciu obiadu

<sup>1)</sup> Słowniczek ten ukazał się tymczasem, jako tom I wydawnictwa państwowego grona konserwatorów zabytków przedhistorycznych p. t. Słowniczek prehistoryczny niemiecko-polski. Warszawa 1921. Str. 87. 8<sup>o</sup>.

w gościnnym domu pp. Grzezińskich udali się przygotowanym przez p. Grzezińskiego wozem, umalonym zielenią, do lasu państwowego, gdzie opodal leśniczówki znajduje się rozległe cmentarzysko ciałopalne typu „łużyckiego z późnej epoki bronzowej i wczesnej żelaznej, odkryte przy rudowaniu drzew. Uczestnicy mieli sposobność wzięcia udziału w rozkopaniu jednego z grobów, odkrytego dnia poprzedniego. Grób ten oprócz właściwej popielnicy dostarczył kilkunastu mniejszych naczyń tzw. przystawek. Część uczestników wróciła wieczorem do domu, część zaś została jeszcze w Przemęcie przez dwa dni, biorąc udział w rozkopywaniu cmentarzyska razem z prof. Kostrzewskim.

W dniu 11 listopada 1921 roku odbyło się posiedzenie naukowe oddziału Poznańskiego. Nasamprzód przewodniczący oddziału pan konserwator Z a k r z e w s k i, przedstawił sprawozdanie z swych poszukiwań archeologicznych w Ciężeniu, w pow. słupeckim, w b. Królestwie Polskim. Poza śladami osady neolitycznej odkryto tu na wzgórku piaszczystym przy kopaniu rowów strzeleckich w r. 1918—19 ciekawe cmentarzysko ciałopalne z epoki rzymskiej, które dostarczyło szeregu cennych zabytków, oraz dużo nowych spostrzeżeń archeologicznych. Szczegółowe spra-

wozdanie z poszukiwań znajdzie czytelnik w niniejszym numerze „Przeгляdu Archeologicznego”. Następnie prof. Kostrzewski przedstawił szereg nowych nabytków działu archeologicznego Tow. Przyj. Nauk, zdając zarazem sprawę z niektórych poszukiwań swych w kampanji wykopaliskowej 1921 r. szerzej omawiając badania swe osad neolitycznych w Tarnowie, Rudzie Komorskiej, Białobrzegu, Modlicy itd., (wszystko w pow. słupeckim).

W dniu 13 marca 1922 r. odbyło się posiedzenie naukowe Oddziału Poznańskiego P. T. P. na którym prof. Kostrzewski referował o rezultatach swych poszukiwań archeologicznych w r. b. Z ważniejszych wyników kampanji wykopaliskowej tegorocznej zasługują na uwagę badania na cmentarzysku łużyckim z późnej epoki bronzowej i wczesnej żelaznej w Józefowie, w pow. babimojskim, gdzie referent rozkopał 21 grobów ciałopalnych, zawierających kilkadziesiąt pięknych okazów ceramiki oraz małą ilość wyrobów bronzowych, dalej poszukiwania w Tarnowej, w powiecie słupeckim, gdzie w widłach między Wartą a Prosną znajduje się grodzisko dużych rozmiarów, sięgające początkiem swym prawdopodobnie epoki bronzowej. W obrębie tego grodziska, na które zwrócił uwagi p. hr. Michał Czarnecki z Raszew, który dostarczył także pomocy w ludziach, odkrył referent ślady chaty z późnej epoki bronzowej wzgl. wczesnej żelaznej, o typie, jaki znany był dotąd jedynie z ziem zachodnio-słowiańskich. Była to chata t. zw. słupowa, której ściany składały się z szeregu słupów, wbitych w ziemię i połączonych plecionką z chrustu lub słomy. Ściany te były wylepione gliną, jak o tem świadczą kawały polepy glinianej, znalezionej w obrębie chaty. Same słupy oczywiście nie dotrwały do dziś, a jedynym ich śladem są jamy okrągłe, sięgające w głąb ziemi i odróżniające się ciemniejszą zawartością od otoczenia. Chata odkryta w Tarnowej jest o tyle ciekawa, że należy do typu chat z podsieniami, w szczycie bowiem w pewnym oddaleniu od ściany znajdowały się ślady trzech słupów, podtrzymujących najwidoczniej dach wysunięty. W obrębie chaty znalazło się ognisko z kamieni przepalonych oraz duża jama z odpadkami, dalej znaczna ilość ułamków naczyń glinianych, częściowo grafitowanych i inkrustowanych białą masą, wreszcie liczne kości zwierzęce, które po zbadaniu przez specjalistów, pouczą nas o rasach zwierząt domowych, hodowanych na naszych ziemiach przed trzema tysiącami lat. Dalej wspomniał referent o badaniach swych na obszarze Wysocka i Sadowia w powiecie ostrowskim, gdzie dzięki pomocy ze strony p. hr. Bogdana Szembeka udało mu się zbadać dwa kurhany, z których jeden pochodził z środkowej epoki bronzowej, drugi zaś z późnej epoki rzymskiej. Drugi ten kurhan ważny jest

z tego względu, ponieważ rozszerza on dalej ku południowi zasięg tej grupy kurhanów, sypanych na samem miejscu dokonania spalenia zwłok. Wreszcie przedstawił zdobyte przez siebie cenne wykopalisko bronzowe, t. zw. skarb, składający się z kilkunastu sierpów, około 10 siekieriek bronzowych i dłuta z tulejką. Skarb ten znaleziono w maju r. b. w folwarku Przedmieście pod Przementem przy kopaniu zagónów na łące zw. Garbol, gdzie już w r. 1874 odkryto bardzo cenny skarb, składający się z ozdobnego wiadra bronzowego i szeregu ozdób bronzowych. — Następnie prof. dr. Zakrzewski referował o ciekawych swych badaniach na cmentarzysku z epoki rzymskiej w Ciężeniu w powiecie słupeckim, gdzie znalazł sześć grobów popielnicowych i cały szereg grobów jamowych z bogatą zawartością. Na szczególną uwagę zasługuje tu naczynie z ornamentyką guzową, przypominającą naczynia starsze typu łużyckiego. Dzięki obecności większej ilości fachowców z okazji odbywającej się równocześnie w Poznaniu II konferencji konserwatorów zab. przedhist., rozwinęła się nad obu referatami bardzo ożywiona dyskusja.